

Ach, śpij kochanie – Eugeniusz Bodo i Adolf Dymśa

W górze tyle gwiazd
W dole tyle miast
Gwiazdy miastu dają znać
Że dzieci muszą spać

Ach śpij, kochanie
Jeśli gwiazdkę z nieba chcesz - dostaniesz
Czego pragniesz, daj mi znać
Ja ci wszystko mogę dać
Więc dlaczego nie chcesz spać?

Ach śpij, bo nocą
Kiedy gwiazdy się na niebie złocą
Wszystkie dzieci, nawet złe
Pogrążone są we śnie
A ty jedna tylko nie

Aaaa, aaa
Były sobie kotki dwa
Aaa, kotki dwa
Szaro-bure, szaro-bure obydwu

Ach śpij, bo właśnie
Księżyc ziewa i za chwilę zaśnie
A gdy rano przyjdzie świt
Księżycowi będzie wstyd
Że on zasnął, a nie ty

Aaaa, aaa
Były sobie kotki dwa
Aaa, kotki dwa
Szaro-bure, szaro-bure obydwu

Ach śpij, bo właśnie
Księżyc ziewa i za chwilę zaśnie

A gdy rano przyjdzie świt
Księżycowi będzie wstyd
Że on zasnął, a nie ty

Aaaa, aaa
Były sobie kotki dwa
Aaa, kotki dwa
Szaro-bure, szaro-bure obydwu

Ach śpij, bo właśnie
Księżyc ziewa i za chwilę zaśnie
A gdy rano przyjdzie świt
Księżycowi będzie wstyd
Że on zasnął, a nie ty
Zasnął, a nie ty



Słowa: Ludwik Starski

Muzyka: Henryk Wars

Rok wydania: 1938